

RYSZARD SITEK

## NARODZINY KLASYKA

**Andrzej Walicki:** *Idea wolno ci u my licieli rosyjskich. Studia z lat 1955-1959.* Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, 324 s.

Wyraz „klasyk” posiada swoje własne, od lat już przyjęte, choćby może wciś jeszcze mało precyzyjne i przez to często nadużywane, znaczenie. Leksykonalnie używa się go dla oznaczenia autora „dzieł uznawanych powszechnie za doskonałe realizacje wzorca gatunkowego, zaliczanych do narodowego lub światowego dziedzictwa kultury”<sup>1</sup>. Mimo całej jego wieloznaczności z pewnością nie będzie nadużyciem posłużyć się tym terminem dla oznaczenia naukowca, którego działalność stanowi dla polskiej i światowej historii filozofii oraz historii idei ważne wydarzenie intelektualne.

Klasykiem zostaje się co prawda dzięki własnej twórczości, ale ona sama, choćby najwyższych lotów i walorów, do uzyskania chlubnego tytułu nie wystarcza. Warunkiem koniecznym staje się jeszcze uzyskanie dla tej twórczości uznania ze strony autorytetów, tak jak to jest w „rodowiskach opiniotwórczych”. To klasyków się wznawia, to im wydaje się zbiory prac, tłumaczy na wiele języków. Z tych Polaków do miana klasyka aspirować może niewielu. Jeżeli trzyma się literalnie znaczenia tego terminu to z pewnością adekwatnie opisuje on, i to nie od dziś, osobę wybitnego intelektualisty Andrzeja Walickiego. Poza granicami kraju wielki naukowiec i pisarstwo Walickiego przyjęto jako fakt już przed wieloma laty; ostatnim dowodem uznania dla polskiego historyka filozofii i myśli społecznej było uhonorowanie go prestiżowym Nagrodą Fundacji Balzana w 1998 roku. Teraz dostrzeżono to również w Polsce. Wyznacznikiem i zarazem dowodem uznania historyka idei za klasyka tak jak we własnej ojczyźnie, stała się ofiarowana Pisarzowi w jego siedemdziesiątą rocznicę urodzin reedycja młodzieńczego dzieła poświęconego myślicielom rosyjskim. Bo to i w przypadku wydanej przez Oficynę Wszechnicy Jagiellońskiej ostatniej książki A. Walickiego *Idea wolno ci u my licieli rosyjskich*, w rzeczywistości mamy do czynienia z wznowieniem jego książki najstarszej. Pierwotnie wydana nakładem PIW w 1959 roku praca *Osobowość a historia. Studia z dziejów literatury i myśli rosyjskiej* tworzyły studia, które stanowiły również podstawę rozprawy kandy-

<sup>1</sup> Nowy Leksykon PWN. Warszawa 1998, s.795.

dackiej (doktorskiej) obronionej przez A. Walickiego na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 25 lutego 1958 roku<sup>2</sup>. Wszystkie one powstały w okresie polskiej „odwilży”, będąc efektem przełomu październikowego 1956 roku. Bardzo silnie naznaczone zarówno czasem jak i treścią (ale nie obciążone typowym dla filozoficznego piarstwa tych czasów schematyzmem), jak i osobowością autora, dzisiaj stanowią, wspólnie z autobiograficznymi księkami Walickiego *Spotkania z Miłoszem* i ich poszerzoną wersją *Umysł zniewolony po latach* oraz *Polskie zmagania z wolnością*, źródło tak dla przyszłego twórcy psychobiografii historyka idei<sup>3</sup>, jak i dla osoby chcąc poddać analizie fenomen postaw intelektualistów wobec stalinizmu i nie zadawalających się w ich opisie prób płytkiego, powierzchniowego wyjaśnienia według schematu, jaki zaprezentował np. Jacek Trznadel w swoich rozmowach z pisarzami<sup>4</sup>. A A. Walicki, mimo, iż sam pozostawał ofiarą systemu i jego ideologicznych nacisków, wiele czyniłby wyjaśnić motywy i postawy reprezentowane przez tych wszystkich, którzy w okresie stalinizmu sytuowali się po stronie jemu przeciwnej, entuzjastycznie akceptując swój rol jako pozostających w sferze obiektywnych praw historii narodzi, realizatorów represywnej indoktrynacji.

W zrozumieniu własnego przeżycia stalinowskiego totalitaryzmu A. Walickiemu pomogli dwunastowieczni myśliciele rosyjscy, zwłaszcza Wissarion Bieliński, Aleksander Hercen oraz Fiodor Dostojewski - autor *Legendy o Wielkim Inkwizytorze*. W instruktywnym *Postowie do Idei wolności u myślicieli rosyjskich*, przydatnym dla pełnego zrozumienia związków problematyki poruszanej w książce z osobistą sytuacją autora, A. Walicki pisze: „unikalem jednak formułowania moich myśli wprost Wołałem wyrażać myślicieli rosyjskich, dostrzegałem bowiem istotne podobieństwo między ich sytuacją a moją własną: oni również byli przeciwko nam autokratycznymi, usiłując wierzyć w postępi i borykając się z dylematami historiozoficznej teodycei. Centralną postacią był dla mnie, z tego punktu widzenia, Wissarion Bieliński, zwłaszcza w fazie heglowskiego «pojednania z rzeczywistością». Odnajdywałem u niego swoje własne problemy: ideologiczne

<sup>2</sup> Integralną częścią książki było również studium *Słowianofilia i okcydentalizm*, które nie weszło w skład obronionej w dniu 11 lutego 1958 roku dysertacji - A. Walicki: *Zniewolony umysł po latach*. Warszawa 1993, s. 95.

<sup>3</sup> Trudno nie zgodzić się z R. Jadcziakiem, broniącym zasadniczo stosowania metody biograficznej w historii filozofii, gdy stwierdza on, że „znajomość życia filozofa może doskonale przyczynić się do ujawnienia genezy dzieła, sensów i znaczenia, jakie nadawał mu zarówno sam twórca jak i inni, a także wykręcała tła psychologicznego (szerzej: kulturowego) głoszonych i utrwalonych w dziełach poglądów filozoficznych” (R. Jadczak: *Biogr fistyka i jej miejsce w historii filozofii* „Ruch Filozoficzny”, t. LII, nr 1, 1995, s. 86). Od siebie dodamy jedynie, że wskazane przez R. Jadczaaka zalecenie, jako pozostające we wzajemnym, swoistym sprzeczności zwrótnym, może na badania takie i odwrotnie, tzn. wychodzić od dzieła i poprzez dzieło włączyć próbowo dotrzeć do osobistych przeżyć autora.

<sup>4</sup> J. Trznadel: *Ha ba domowa*. Warszawa 1997.

no ci dziejowej w funkcji terapeutycznej (daj cej poczucie ulgi, bo zale no od obiektywnych, racjonalnych jest l ejsza do zniesienia, mniej upokarzaj ca, ni zale no od przypadku lub czyzej arbitralnej woli); ide tej e konieczno ci w funkcji zniewalaj cej, obezwładniaj cej wol i unicestwiaj cej zdolno oporu; i wreszcie bunt przeciw konieczno ci w imi niezbywalnych praw osobowo ci ludzkiej<sup>5</sup>.

Filozofia rosyjska połowy XIX wieku stanowiła zatem dla Walickiego rodzaj zwierciadła w którym przegl daj c si dostrzegał dylematy i problemy, z którymi sam borykał si w niedawnej przeszło ci. Ukazane przeze wiatopogl dy rosyjskich my licieli umieszczone zostały w perspektywie ponadczasowych problemów zwi zanych z wolno ci człowieka, obecno ci prawdy w yciu społecznym, odpowiedzialno ci za i wobec historii. Zrywaj c z historyzmem radykalnym, traktuj cym badanych my licieli i ich teksty jako „zakładników czasu”, w którym przyszło im zaistnie Walicki prowadzi swój własny dialog z rosyjsk , ale i europejsk tradycj analizowanym autorom i ich tekstem stawia pytania, które historykowi, a wła ciwie to ju filozofowi, podsuwa tera niejszo <sup>6</sup>. Uczestniczy w ten sposób wraz z bohaterami swej ksi ki w pewnym „ponadczasowym uniwersum dyskursu”, udział w którym mo liwy jest jedynie na gruncie uznania pewnych trwałych uniwersalnych warto ci, bez których zrozumienie czegokolwiek w tym dialogu mi dzy epokami byłoby niemo liwe<sup>7</sup>.

Wst p powy szy mo e sugerowa , i autor napisał ksi k z kluczem, kokietuj c czytelnika aluzyjno ci skrz tnie skrywan pod warstw erudycji. Nic bardziej bł dnego- *Osobowo a historia* była ksi k o my licielach rosyjskich, o W. Bielskim, A. Hercenie, M. Czernyszewskim i innych, o ich swoistym stosunku do problemów stanowi cych zarzewie sporów toczonych w intelektualnych centrach ówczesnej Europy. Osobiste prze ycie idei, jakimi yli my liciiele rosyjscy ubiegłego stulecia próba wymuszenia na sobie, wzorem zmierzaj cego do „pojednania z rzeczywisto ci ” Bielskiego, zgody na fatalistyczn interpretacj tezy, e „wolno nie jest samowol , lecz zgodnie ci z prawami konieczno ci<sup>8</sup>, a nast pnie - w ład za A. Hercenem - dokonanie moralnego buntu przeciw rzekomej konieczno ci dziejowej<sup>9</sup> poprzez uautentycznienie zachowa bohaterów odtworzeniem własnych prze- y i stanów emocjonalnych, wzmocniło jedynie oddziaływanie silnie naz-

<sup>5</sup> A. Walicki: *Idea wolno ci u my licieli rosyjskich. Studia z lat 1955-1959*. Kraków 2000, s. 299.

<sup>6</sup> M. Tyl: *Empatia i analiza*. „Opcje” 2000, nr 5, s. 77.

<sup>7</sup> J. Szacki: *Dylematy historiografii idei*. W: tego : *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*. Warszawa 1991. Por. R. Sitek: *Warszawska Szkoła Historii Idei. Mi dzy histori a tera niejszo ci* . Warszawa 2000, s. 181-182.

<sup>8</sup> Cyt. za: A. Walicki: *Idea wolno ci u my licieli rosyjskich*, op. cit., s. 85.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 303.

naczonej empatii rozumiejącej metody Walickiego. Za najbardziej charakterystyczne cechy tej metody B. Łagowski, długoletni przyjaciel historyka idei, uznał „zasadę empatii, tj. wnikania w intencje badanego autora, dążenie do zrozumienia jego punktu widzenia, postawienie się niejako w jego sytuacji, podchodzenie do cudzych poglądów od ich najmocniejszej strony”<sup>10</sup>. Empatia dla Walickiego przestaje być tylko umiejętnością, narzędziem przydatnym historykowi w uprawianym przez niego rzemiośle, staje się ona w wydaniu autora *Osobowość a historia* już nieledwie sztuką. W ten oto sposób A. Walicki, w swojej roli historyka idei, a zatem historyka badającego odbicie osobowości ludzkiej lub odbicie czasu w charakterystycznych objawach<sup>11</sup>, jawi się zarazem niczym weberowski typ idealny inteligenta, w ujęciu w jakim chciałby go widzieć Mannheim - przedstawiciela grupy która dysponuje empatią - „zdolności «widzenia czyjej strony»”<sup>12</sup> jest w stanie wyjść poza własny partykularyzm poznawczy.

We wstępie do *Osobowość a historia*, pominiętym - niestety - w *Ideje wolności u myślicieli rosyjskich*, autor pisał: „Z punktu widzenia socjologicznego, z punktu widzenia historii wiatopoglądów społecznych, dzieje dziewiętnastowiecznej myśli rosyjskiej są dziedziną pasjonującą: załamuje się w nich cała historia intelektualna ówczesnej Europy, a zarazem całe bogactwo problemów, które stawiała przed myślącymi Rosjanami specyficzna, odmienna od europejskiej rzeczywistość społeczna w ich własnym kraju”<sup>13</sup>. Oryginalna i twórcza była zwłaszcza rosyjska recepcja filozofii niemieckiej. Polegała ona na przejmowaniu od filozofów niemieckich problematyki raczej, niż gotowych rozwiązań<sup>14</sup>.

Problem wolności, stosunku jednostki do zewnętrznych uwarunkowań i ograniczeń oraz wewnętrznych postulatów, u którego ródki legły zmagania z myślą całej nowożytnej - zwłaszcza o wiekowiej - filozofii, pojawił się w Rosji w latach trzydziestych XIX wieku wraz z ujęciem i rozwijaniem zarazem to zagadnienie filozofii Hegla. Rychło te ułożył się on w samym centrum życia intelektualnego, dominujące toczące w obszarze literatury i myśli rosyjskiej ideowe spory i dyskusje. Różnorodne konsekwencje tychże kontrowersji, przyjmowane przez uczestników polemiki stanowiska, odpowiadały w skali ogólnej - jak zauważył Walicki - liniom rozwojowym tego problemu na Zachodzie<sup>13</sup>. Tworzące *Osobowość a historia* studia z pogranic-

<sup>10</sup> J. Szmyd (red.): *Wizerunki filozofów i humanistów polskich. Wiek XX*. Kraków 2000, s. 387 (autor hasła Andrzej Walicki - B. Łagowski).

<sup>11</sup> T. Terlecki: *Krytyka personalistyczna. Egzystencjalizm chrześcijański*. Warszawa 1987, s. 41.

<sup>12</sup> K. Mannheim: *Inteligencja: jej rola w przeszłości i współczesności*. „Colloquia Communia” 1992-1993, nr 1-12, s. 103. Por. R. Sitek: *Warszawska Szkoła Historii Idei*, op. cit., s. 123-124.

<sup>13</sup> A. Walicki: *Osobowość a historia. Studia z dziejów literatury i myśli rosyjskiej*. Warszawa 1959, s. 7.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 7.

cza filozofii i literatury, zorganizowane były wokół „przekł tych pyta” jakimi była dziewiętnastowieczna inteligencja rosyjska, z tytułowym problemem jednostki uwikłanej w historię, jednostki pozostającej w sieci krzyżujących się zewnętrznych determinacji i wewnętrznych postulatów na czele.

Debiutancka książka Walickiego, już bezpośrednio po jej wydaniu zauważa ona została przez takie postaci polskiej diaspory jak Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz, Aleksander Hertz, Wiktor Weintraub, Wiktor Sukiennicki i Wacław Lednicki. Oczywiście przyjęta została również przez Richarda Pipesa, Romana Jacobsona oraz Isaiaha Berlina. Takie w kraju doczekała się entuzjastycznych recenzji. Nie obyło się przy tym bez pewnych mistyfikacji. Autorką jednej z nich była Alicja Lisiecka interpretująca książkę Walickiego jako pracę marksistowską, a o jej autorze pisać: „Walicki jest również zaangażowanym we współczesne spory ideologiczne i filozoficzne badaczem marksistowskim...”<sup>16</sup>. To oczywiście błąd. Długo nikiem Marksa Walicki pozostaje w stopniu takim, w jakim czuwać nad nim musi dzisiaj każdy badacz powołany do zajmowania się historią kultury filozoficznej. Do tradycji związanej z imieniem niemieckiego myśliciela ma stosunek ambiwalentny; ceni w niej to, co wywodzi się z materializmu historycznego stanowi cenne narzędzie analiz społecznych, krytykuje zarazem elementy marksowskiej utopii.

W przypadku książki Walickiego mamy do czynienia z tym rzadkim wydarzeniem we współczesnej literaturze naukowej, kiedy wznowiona po czterdziestu dwóch latach od pierwszego i jedyne do tej pory polskie wydanie pracy zachowuje swoją pierwotną moc oddziaływania. Pozbawiona ideologicznych wtrąceń, czystych w owym czasie u wielu autorów odwołanie do marksizmu, występuje zwłaszcza w formie metodologicznych wstawek, tych tak charakterystycznych „znaków czasu” jakimi epatują dziś (nie wiedząc dlaczego?!) niezorientowanego historycznie czytelnika np. pierwsze publikacje kolegów Walickiego z kręgu tzw. warszawskiej szkoły historii idei (zapewne dlatego nie doczekamy się nigdy publikacji *Dzieł Wszystkich* Leszka Kołakowskiego, czy Bronisława Baczki - szkoda...), w swoim kolejnym wydaniu książka uległa wzbogaceniu o wstęp do pism filozoficznych M. Czernyszewskiego oraz o pochodzący z 1958 roku konspekt planowanej niegdyś do napisania pracy pt. *Od narodnictwa do leninizmu*. W prekursorskim - zwłaszcza je eli uwzględnił czas i miejsce jego powstania - napisanym na zamówienie Stanisława Ossowskiego i prezentowanym na jego seminarium tekście, Walicki analizuje obecnie pretotalitarnych

<sup>15</sup> Por. J. Dobieszewski: *Empatyczna praca*. „Nowe Książki” 2001, nr 4, s.12.

<sup>16</sup> A. Lisiecka: *W krainie czarów. Szkice literackie*. Warszawa 1961, s. 246.

<sup>17</sup> Autor zrezygnował natomiast z zamieszczenia studium pt. *Słowianofilia i okcydentalizm* i uznaje, iż problematyka w nim zawarta na wietlił zdecydowanie lepiej i wszechstronniej w: idem: *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Warszawa 1964.

w tków w rosyjskiej myli społecznofilozoficznej dwóch ostatnich stuleci, ukazując bolszewizm jako twór zakorzeniony w rdzennie rosyjskiej tradycji filozoficznej. Już w chwili swego powstania tekst ten wywołał duże zainteresowanie, mimo iż, z przyczyn oczywistych, w ówczesnej PRL-owskiej rzeczywistości nie mógł ukazać się drukiem. Z zawartymi w tej pracy tezami A. Walicki, prócz swych polskich kolegów z seminarium S. Ossowskiego, zapoznał również Zbigniewa Brzezińskiego, prof. Wiktora Sukiennickiego, Richarda Pipesa. O tych oraz innych wydarzeniach związanych z pracą *Od narodnictwa do leninizmu* historyk idei pisał w swej autobiografii intelektualnej<sup>18</sup>. Idee zawarte w dopiero obecnie po raz pierwszy publikowanym studium, autor wykorzystywał przez lata w złagodzonej formie, w swych pracach o narodnictwie i marksizmie w Rosji. Po transformacji ustrojowej w Polsce, już bez przymusu oglądania się na względy cenzuralne, rozwinął je i przedstawił w monumentalnym dziele poświęconym analizie próby urzeczywistnienia marksowskiej, przeciwstawnej liberalizmowi koncepcji wolności pt. *Marksizm i skok do królestwa wolności*<sup>19</sup>.

*Idea wolności u myślicieli rosyjskich* podobnie jak inna, wcześniejsza o kilka miesięcy, księжка A. Walickiego *Polskie zmagania z wolnością* posiada swój drugi wymiar. Tworzy go *Postowie*, będące swoistym autokomentarzem do twórczości historyka idei, wielce pomocne przyszłemu ewentualnemu biografowi oraz badaczowi intelektualnego dorobku autora księgi. „Sprawą najważniejszą było dla mnie wyzwolenie od nacisku ideokracji (...). Wierzyłem w historykotwórczą rolę idei i pragnęłem zmieniać rzeczywistość polityczną przez przetwarzanie od wewnątrz jej ideologicznej legitymizacji. Wyobraziłem sobie (...), że nawet marksizm, będący aktualnie narzędziem represywnej indoktrynacji, może na przekształcać w metodę myślenia krytycznego, służącego celom demokratycznej emancypacji. Programowi temu, sformułowanemu w trzech słowach: «Rosja - Polska - marksizm», postanowiłem podporządkować całą moją działalność naukowo-badawczą”<sup>20</sup>. Przytoczone - to tylko niektóre ze zdań charakteryzujących program, ale oddają jego stan ducha A. Walickiego na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

Cennym uzupełnieniem księgi pozostaje *Aneks* zawierający portret Izażasy Berlina oraz jego list do A. Walickiego z 13 marca 1962 r.. Zapoczątkowana w 1960 roku długoletnia przyjaźń, trwająca aż do śmierci tego urodzonego w rosyjsko-żydowskiej rodzinie wybitnego angielskiego historyka idei, stanowiła najbardziej znaczącą z intelektualnych relacji między ludźmi-

<sup>18</sup> A. Walicki: *Zniewolony umysł po latach*. Warszawa 1993, s. 116-118.

<sup>19</sup> Warszawa 1996.

<sup>20</sup> A. Walicki: *Idea wolności u myślicieli rosyjskich*, op. cit., s. 297.

kich, jakie stały się udziałem bogatego życia A. Walickiego. To Berlin udzielał polskiemu myślicielowi moralnego oparcia w trudnych chwilach, utwierdzał w jego nakierowanym na rosyjskich myślicieli programie badawczym.

W zakończeniu książki pomieszczono bibliografię prac autora związanych tematycznie z problematyką rosyjską.

Wydanie chronologicznie pierwszej w dorobku A. Walickiego książki, stanowi dla piszącego niniejsze (postuluję tego już przed kilkunastu laty wznowienie prac warszawskich historyków idei) źródło osobistej satysfakcji. Satysfakcji tym większej, im wzmocnionej wiadomości, że po *wiadomości religijnej i wiźni kościelnej* oraz *Kulturze i fetyszach* L. Kołakowskiego, *Spotkaniach z utopią* Jerzego Szackiego i książce właśnie recenzowanej, na wznowienie w PWN czeka (pozytywna decyzja już zapadła) kolejna praca A. Walickiego poświęcona dziewiętnastowiecznym myślicielom rosyjskim - *W kręgu konserwatywnej utopii*.